

<https://doi.org/10.17651/SOCJOLING.36.14>

Otrzymano: 3.02.2021 / Zrecenzowano: 7.06.2021
Zaakceptowano: 2.08.2022 / Opublikowano: 31.12.2022

Socjolingwistyka XXXVI, 2022

PL ISSN 0208-6808

E-ISSN 2545-0468

ALICJA WITALISZ

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska
<https://orcid.org/0000-0002-2256-1269>

Copyright and License: Copyright by Instytut Języka
Polskiego PAN, Kraków 2022. This article is published under
the terms of the Creative Commons Attribution – NoDeri-
vatives 4.0 International (CC BY- ND 4.0) License ([https://
creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/legalcode.pl](https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/legalcode.pl)).

MIEĆ NAZWĘ TO ISTNIEĆ: FUNKCJE ANGLICYZMÓW W DYSKURSIE ZWIĄZANYM ZE SPOŁECZNOŚCIĄ LGBTQ+

Słowa kluczowe: socjolekt, anglicyzm, zapożyczenie, funkcje języka, społeczność LGBTQ+.

STRESZCZENIE

Artykuł omawia funkcje anglicyzmów występujących w polskim dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+ w odniesieniu do: funkcji języka, cech typowych dla socjolektów oraz motywów zapożyczania obcego materiału leksykalnego. W artykule przyjęto perspektywę kognitywno-onomazjologiczną, która uznaje czynny udział użytkowników języka w procesie zapożyczania i postrzega przejmowanie obcych elementów językowych jako proces znajdowania słów w celu realizacji potrzeb komunikatywnych. Zapożyczane są zarówno słowa, które nie mają swoich odpowiedników konceptualno-leksykalnych w języku polskim, jak i te nazywane znane, lecz niezleksykalizowane pojęcia, albo zleksykalizowane, lecz o zabarwieniu pejoratywnym. Badanie opiera się na obszernym korpusie autentycznych danych językowych, obejmującym ponad 200 jednostek leksykalnych, wyekscerpowanych manualnie z tekstów zróżnicowanych pod względem gatunkowym i formalnym, tworzonych zarówno przez członków społeczności LGBTQ+, jak i przez osoby spoza niej. Anglicyzmy poddane analizie to nazwy samej społeczności, różnych jej odłamów, osób, typów tożsamości płciowej, zachowań, stanów, symboli, miejsc i wydarzeń, a ponadto terminy medyczne, prawne i ekonomiczne. W badaniu wykorzystano podejście oparte na uzusie, a obcy materiał językowy pochodzenia angielskiego, w postaci zapożyczeń właściwych, kalk semantycznych i strukturalnych, poddano analizie w kontekście użycia w celu określenia jego funkcji w badanym dyskursie. Oprócz funkcji nominatywno-komunikatywnej, grupotwórczej i spajającej, które zdefiniowano jako najistotniejsze, uwagę zwracają funkcje nakłaniająca (pozytywnie lub negatywnie) oraz ekspresywna. Istotną cechą anglicyzmów używanych w dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+ jest to, że mogą one pełnić różne funkcje w zależności od typu aktu komunikacyjnego oraz osób je wypowiadających. Anglicyzmy bywają też ujawnieniem pewnej interpretacji rzeczywistości. Są także leksykalnymi wykładnikami intencji mówiącego i sposobem dowartościowania kogoś bądź nastraszania i wprowadzania w błąd. Wiele omawianych tu anglicyzmów jest używanych również w polszczyźnie ogólnej.

„Socially, to have a name is to be”. (Peyron 2018)

WPROWADZENIE

Obszarem podjętych badań jest polski dyskurs związany ze społecznością LGBTQ+ i rozwój jego zasobów leksykalnych w ostatnich trzech dekadach. Te zasoby stanowią językowe odzwierciedlenie przeobrażeń obyczajowo-kulturowych, jakim podlega życie społeczne Polaków. Jednym ze sposobów pomnażania leksyki obecnej w dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+ okazuje się przejmowanie nazw pochodzenia angielskiego, co wpisuje się w ogólną tendencję polszczyzny i innych języków europejskich i pozaeuropejskich do zapożyczania ze współczesnego *lingua franca*, jakim angielszczyzna stała się w 2. połowie XX wieku. Jak wynika z nielicznych wcześniejszych badań, anglicyzmy nazywające pojęcia związane z kulturą tęcza są dość liczne we współczesnym socjolekcie (socjolektach) polskiej społeczności LGBTQ+, część z nich – także w polszczyźnie ogólnej, oraz mają wysoką frekwencję, co może świadczyć o tym, że pełnią istotne funkcje w analizowanej odmianie.

Potrzeba badań obcych wpływów leksykalnych w socjolekcie/socjolektach społeczności LGBTQ+ wypływa z kilku źródeł. Pomimo prowadzonych intensywnych badań nad anglicyzmami w kilku ośrodkach akademickich w Polsce i dość dobrze opisanego zasobu anglicyzmów w polszczyźnie ogólnej (zob. np. Mańczak-Wohlfeld 1995, 2010; Witalisz 2015, 2016) badania dotyczące wpływu języka angielskiego na polskie odmiany środowiskowe są nieliczne (zob. np. monografie: Cierpich 2019; Górnicz 2019; Kowalczyk i Widawski 2019; Surendra 2019; Zabawa 2017). Podejmujemy zatem badanie obszaru leksyki, któremu w badaniach polskojęzycznych nad wpływami obcymi nie poświęcono wiele miejsca. Z szeregu prac poruszających zagadnienie tzw. socjolektu czy slangu gejów (Dyszak 2012a; Rejter 2013, 31) oraz osób homo- i biseksualnych (Dyszak 2015) czy tzw. genderlectu (Kita 2016, 133) można wymienić zaledwie kilka, w których podejmuje się tematykę zapożyczeń, przy czym jest to zawsze temat poboczny. Do tych prac powrócimy w dalszej części artykułu.

Bezpośrednim bodźcem do podjęcia badań w obszarze anglicyzmów używanych w dyskursie społeczności LGBTQ+ był napotkany artykuł prasowy autorstwa Janusza Omylińskiego, którego tytuł „Kod seks-czatów i slang gejów. Tajemny język branży” zawiera pięć anglicyzmów. W treści tego krótkiego artykułu, opublikowanego w 2012 roku na portalu internetowym „Na Temat”, znajdujemy wyjaśnienie znaczenia i użycia trzydziestu słów należących do socjolektu osób homoseksualnych. Połowa z tych słów – jak potwierdziły dalsze badania – to zapożyczenia angielskie. Werbalizowane tu naukowe zainteresowanie anglicyzmami w dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+ jest starsze niż dehumanizujące wykorzystywanie społeczności LGBTQ+ przez niektóre grupy do walki politycznej w Polsce, szczególnie nasilonej przed wyborami prezydenckimi w lipcu roku 2020. Materiał badawczy, na który powołamy się w tej pracy, gromadzono w okresie od listopada 2019 roku do kwietnia 2020 roku. Warto podkreślić, że społeczność LGBTQ+ nie jest jednorodna (Nowak 2020, 241), a jej różnorodność

odnosi się nie tylko do tożsamości płciowej, statusu społecznego czy wyznawanych wartości, lecz także (a może: przede wszystkim) do języka, który – jak wykazały choćby badania anglicyzmów (zob. źródła danych językowych, Witalisz 2021) – cechuje się idiosynkrazmami i zróżnicowaniem stylistyczno-gatunkowym, a przy tym może być częściowo różny dla różnych grup w obrębie tej społeczności. Stąd formy liczby mnogiej rzeczownika *socjolekt*, pojawiające się tym artykule.

Anglicyzmy przytoczone w artykule należą do dyskursu związanego z polską społecznością/społecznościami LGBTQ+. Termin *dyskurs*, o zakresie szerszym niż *socjolekt* (zob. Grabias 2019, 18; Wilkoń 2000, 88)¹, dobrano celowo, ponieważ badany materiał obejmuje słownictwo odnoszące się do ogółu spraw związanych ze społecznością LGBTQ+, a więc zarówno socjolekt(y), którym(i) posługują się jej reprezentanci, np. w celu autoidentyfikacji, jak i język, a ściślej – słownictwo używane w odniesieniu do osób LGBTQ+ i ich spraw przez osoby spoza tej społeczności. Dyskurs, o którym tu mowa, rozumiany jako sposób mówienia i pisanie o świecie oraz sposób myślenia wyrażony przez język (Candlin 1997, ix), obejmuje zarówno słownictwo nazywające ludzi, zachowania, symbole, miejsca, wydarzenia, praktyki seksualne, części ciała, jak i terminy medyczne, prawne i naukowe.

Przedmiotem badań i celem artykułu jest określenie i analiza funkcji spełnianych przez anglicyzmy używane w dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+, także poza tą społecznością. Po skrótowym omówieniu obszaru badań podejmowanych w polskojęzycznych pracach dotyczących języka społeczności LGBTQ+ zaprezentujemy zgromadzony materiał badawczy i źródła jego pochodzenia. Funkcje anglicyzmów w analizowanym dyskursie zostaną przedstawione w odniesieniu do: funkcji języka, cech socjolektów, jak również przyczyn zapożyczenia obcych elementów językowych.

SOCJOLEKT SPOŁECZNOŚCI LGBTQ+ W POLSKICH BADANIACH

Polskojęzyczna literatura dotycząca języka społeczności LGBTQ+ ma charakter zarówno naukowy, jak i popularnonaukowy, a przy tym okazuje się dość obszerna (syntheticzne omówienie stanu badań nad socjolektami polskich „mniejszości seksualnych” zob. np. w Nowak 2020, 30–43). Wśród szeregu prac opublikowanych w ostatnich dwóch dekadach tylko nieliczne poruszają tematykę zapożyczeń angielskich – i to właśnie na nich skupimy uwagę.

W artykule z 2015 roku Andrzej Dyszak podejmuje próbę zebrania słownictwa socjolektalnego typowego dla – jak głosi tytuł artykułu – polskich mniejszości seksualnych, choć faktycznie zajmuje się jedynie leksyką dotyczącą osób homoseksualnych oraz (w mniejszym stopniu) biseksualnych, co poniekąd wynika z dostępnego materiału językowego. Spośród 90 jednostek wyekscerpowanych z amatorskich minisłowników

¹ „[S]ocjolekty: odmiany języka narodowego, powstające w różnych grupach społecznych” (Grabias 2019, 18); „[S]ocjolekty – to odmiany językowe związane z grupami społecznymi, takimi jak klasa, warstwa, środowisko i grupy zawodowe [...]” (Wilkoń 2020, 88).

oraz blogów jedynie 19 jest klasyfikowanych jako anglicyzmy właściwe. Autor nie wywodzi z angielszczyzny niektórych frazeologizmów, np. *flaga tęcza*, który jest kalką ang. *rainbow flag*. Krzysztof Zabłocki (2019) wychodzi od „kanonicznej triady”, tj. trzech angielskich leksemów: *gay*, *camp* i *queer*, występujących też w innych językach europejskich, i formułuje tezę, że angielszczyzna jest bezspornie językiem dominującym w dyskursie LGBTQ+ (por. Provencher (2007, 2), uznając ją za „global (gay) English [globalny angielski (gejowski)]”. Z kolei Tomasz Łukasz Nowak (2020) przeprowadził badania korpusowe słownictwa mniejszościowego sprzed roku 2002, które zostało podzielone tematycznie na 20 subpól znaczeniowych. Nie jest jasne, dlaczego pole „Nazwy zapożyczone” (Nowak 2020, 254) włącza jedynie trzy anglicyzmy, podczas gdy te ukrywają się także wśród innych subpól i łącznie można ich naliczyć w cytowanej pracy T.Ł. Nowaka 16. Z perspektywy kontaktu językowego badanie przedstawione w tej monografii jest wartościowe, ponieważ pośrednio wskazuje na to, że anglicyzmy w socjolekcie/socjolektach polskiej społeczności LGBTQ+ są relatywnie nowe, tj. zaczęły się pojawiać w polszczyźnie dopiero w latach 90. XX wieku.

W przytoczonych niżej studiach omawia się pojedyncze leksemy angielskie: Łukasz Szulc (2012) opisuje proces przejścia na grunt polszczyzny dwóch angielskich leksemów *gay* i *queer*; Anna Niepytalska-Osiecka (2016) pisze o czasowniku *wyautować*; w pracach Małgorzaty Kity (2014, 2016) leksem *coming out* jest widziany jako nowy gatunek na polskiej mapie genologicznej. Dyskurs związany z polską społecznością LGBTQ+ był także przedmiotem analizy w następujących pracach: Jerzego Krzyszczenia (2010) na temat *języka i emancypacji społeczności LGBT*; Igora Borkowskiego (2012a, 2012b) opisujących słowotwórcze i stylistyczne funkcje morfemu *homo-* we współczesnej polszczyźnie, jak też kształtowanie obrazu związków homoseksualnych w polskiej prasie katolickiej; Andrzeja Dyszaka (2012a, 2012b, 2014) dotyczących socjolektu gejów przedstawionego w powieści *Lubiewo* (Witkowski 2004) oraz nazw mężczyzn homoseksualnych i kobiet nieheteroseksualnych we współczesnym języku polskim. W pracy Jagody Rodzoch-Malek (2012) przedstawiono sposoby mówienia o homoseksualizmie i o osobach homoseksualnych w polszczyźnie na podstawie danych leksykograficznych i tekstowych. W licznych pracach T.Ł. Nowaka (2014, 2016a, 2016b, 2017, 2019) znajdujemy – oparte na korpusie – analizy sposobu kształtowania wizerunku rodzin osób homoseksualnych w polskiej prasie liberalnej i prawniczej oraz studia z zakresu nazw mężczyzn homoseksualnych i miejsc ich spotkań. Należy przypuszczać, że przytoczona tu literatura nie jest wyczerpująca, zwłaszcza jeśli chodzi o prace popularnonaukowe.

ANGLICYZMY W DYSKURSIE ZWIĄZANYM ZE SPOŁECZNOŚCIĄ LGBTQ+: KORPUS I DANE JĘZYKOWE

Zasób leksykalny, którym się zajmujemy, wykracza poza socjolekt(y) społeczności LGBTQ+: obejmuje także dyskurs naukowy, popularnonaukowy, dziennikarski, o tematyce związanej ze społecznością LGBTQ+ i sprawami jej dotyczącymi. Przebadany

korpus tekstów to zasób różnorodny zarówno pod względem gatunkowym, jak i z uwagi na stopień formalności – obejmuje publikacje z lat 2004–2020 o charakterze akademickim i ogólnym, teksty prasowe, portale i strony internetowe, amatorskie minisłowniki w wersji elektronicznej, wpisy na wybranych kontach w serwisach społecznościowych Facebook i Twitter, publicznie dostępne blogi, powieść gejowską oraz wpisy na czacie na portalu dla gejów (zob. szczegóły w Witalisz 2021). Z powodu braku narzędzi do automatycznej identyfikacji zapożyczeń materiał został zebrany manualnie.

Wyekscerpowane dane językowe będące potencjalnymi zapożyczeniami z języka angielskiego zostały zweryfikowane pod kątem etymologii z wykorzystaniem czterech źródeł anglojęzycznych: dwóch słowników i dwóch amatorskich opracowań leksykograficznych (zob. Słowniki i zasoby elektroniczne). W celu wyeliminowania anglicyzmów idiolektalnych materiał poddano dwustopniowej weryfikacji pod kątem znajomości i użycia zgromadzonych zapożyczeń w omawianym dyskursie w języku polskim: w pierwszej kolejności – przez czworo respondentów ze społeczności LGBTQ+, następnie – w wypadku 10 spornych leksemów – przez kolejnych 10 respondentów reprezentujących różne mniejszości seksualne (zob. Witalisz 2021).

Materiał językowy obejmuje 234 zapożyczenia o proveniencji angielskiej, z wyłączeniem derywatów i wariantów formalnych. Anglicyzmy mają postać zapożyczeń właściwych, kalk, półkalk i zapożyczeń semantycznych (terminologia za Witalisz 2016). Zapożyczenia właściwe o wysokim stopniu obcości stanowią nieco ponad połowę zapożyczeń angielskich (119 jednostek, w tym – 19 akronimów, 49 złożeń i frazeologizmów, 2 kontaminacje), przy czym 65% z nich uległo adaptacji formalnej, tj. zostały zasymilowane na poziomie graficznym lub morfologicznym. Zapożyczenia właściwe wykazują potencjał derywacyjny – stanowią bazę dla rodzimych derywatów i złożeń. Na drugą połowę materiału składają się półkalki (31 jednostek), kalki strukturalno-semantyczne jedno- i wielowyrazowe dokładne i niedokładne (55) oraz zapożyczenia semantyczne (29)². Dokładną analizę ilościową i jakościową zebranego materiału – jeśli chodzi o typy zapożyczeń – przedstawiono w pracy Alicji Witalisz (2021).

Z badań wynika, że anglicyzmy używane w polskim dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+ pojawiły się dopiero w latach 90. XX wieku, a znaczna większość – po 2000 roku. Bezpośrednio wskazują na to badania korpusowe, natomiast pośrednio – publikacje naukowe dotyczące socjolektu osób homoseksualnych z ostatnich dwóch dekad XX wieku (Nowak 2020) oraz znana powieść gejowska *Lubiewo* (Witkowski 2004). Pojawienie się tych anglicyzmów w polszczyźnie jest związane nie tylko z dominującą rolą angielszczyzny jako języka globalnego, lecz także z przemianą obyczajową, z emancypacją społeczności LGBTQ+ i z wyjściem jej z ukrycia – co okazuje się konsekwencją przeobrażeń społeczno-kulturowych, motywowanych przez postnewalłowski ruch wyzwolenia osób homoseksualnych (*gay liberation movement*)

² Zob. opis sposobów identyfikacji kalk oraz weryfikacji ich angielskiej proveniencji w Witalisz (2015, 59–69); zob. rozważania dotyczące problemów ustalania etymologii zapożyczeń semantycznych w Witalisz (2021, 641).

(Krzyszpień 2010; Zabłocki 2019), które w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych zaszły znacznie wcześniej (Haggerty 2013), jak również z nominatywną funkcją zapożyczeń, które nazywają w sposób neutralny zjawiska dotąd postrzegane jako tabu.

Zasób zgromadzonych anglicyzmów koncentruje się na człowieku i na sprawach z nim związanych: odzwierciedla te sfery życia, które leżą w kręgu zainteresowań społeczności LGBTQ+. Są to anglicyzmy nazywające:

- ludzi, np. pol. *ally/sojusznik(-czka)*, *buczka* (< ang. *butch*)³, *daddy*, *drag king*, *drag queen*, *call-boy*, *fag hag*, *friend of Dorothy*, *kryptogej* (< ang. *crypto-gay*), *misiek/miś/niedźwiedź* (< ang. *bear*), *skate* (< ang. *skater*), *skórzak* (< ang. *leatherman*), *twink*;
- typy orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, np. pol. *cisgender*, *cishet*, *LGBT(QQIAAP2+)*, *odmieńczy* (< Eng. *queer*), *płynny płciowo* (< ang. *gender fluid*), *transgender*, *queer/klir*, *tożsamość gejowska* (< ang. *gay identity*);
- miejsca i wydarzenia, np. pol. *darkroom/ciemnia*, *crossdressing*, *cruising bar*, *drag przedstawienie/drag show*, *gej randka* (< ang. *gay date*), *klub misiów* (< ang. *bear club*), *parada/marsz równości* (< ang. *pride parade*), *underwear party*;
- terminy medyczne, np. pol. *AIDS*, *FFS*, *GRS*, *HIV*, *SRS*, *terapia konwersyjna* (< ang. *conversion therapy*), *terapia reparatywna* (< ang. *reparative therapy*);
- terminy prawne, ekonomiczne i naukowe, np. pol. *gender studies*, *językoznawstwo lawendowe* (< ang. *lavender linguistics*), *kino queer(owe)* (< ang. *queer cinema*), *płeć prawna* (< ang. *legal gender*), *para jednopłciowa* (< ang. *same-sex couple*), *queer studies*, *równość płci* (< ang. *sex equality*), *różowe pieniądze* (< ang. *pink money*);
- zachowania i stany, np. pol. *closet/sklozetowany*, *coming out*, *crossdressing*, *kruzing* (< ang. *cruising*), *gaydar/gejdar*, *genderbending*, *outing*, *no pic(s) no chat*, *ujawnienie się* (< ang. *coming out*), *wychodzić z szafy* (< ang. *to come of the closet*), *duma LGBT* (< ang. *LGBT pride*), *wyautowany* (< ang. *outed*);
- symbole, np. pol. *flaga tęcza* (< ang. *rainbow flag*), *flaga dumy* (< ang. *pride flag*), *jednorożec* (< ang. *unicorn*), *fiolki* (< ang. *violet*);
- części ciała, przedmioty pobudzające, np. pol. *boner*, *cock ring*, *sling*, *sneaker/sniker*, *soksy* (< ang. *socks*);
- praktyki seksualne, np. pol. *bareback*, *bondage*, *bug chasing*, *chemsex*, *seks czat* (< ang. *sex chat*), *cyberseks/cyberek* (< ang. *cybersex*), *rimming*, *spanking*.

³ Angielskie etymony podano w wypadku anglicyzmów właściwych, które uległy adaptacji formalnej, oraz w wypadku kalk i zapożyczeń semantycznych. Materiał obejmuje przykłady wariacji formalnej zapożyczeń, np. *queer/klir*, jak również współwystępowania zapożyczeń właściwych i zapożyczeń semantycznych bądź kalk, np. *ally/sojusznik*.

FUNKCJE JĘZYKA, CECHY SOCJOLEKTÓW I MOTYWY ZAPOŻYCZANIA

W omówieniu funkcji anglicyzmów w badanym dyskursie, obok analizy kontekstów użycia badanego materiału, punktem wyjścia stały się: a) funkcje języka, b) cechy słownictwa socjolektalnego oraz c) motywy, jakimi kierują się użytkownicy języka posiłkujący się zasobem leksykalnym języka obcego.

Całościowy obraz różnorodności funkcji języka znajdujemy w pracy Andrzeja Markowskiego (2005, 9–11). Spośród wymienionych tu kilkunastu funkcji języka rolę nadrzędną pełni funkcja komunikatywna, umożliwiająca wymianę informacji między użytkownikami języka. Funkcja ekspresywna pozwala informować innych o naszym nastawieniu do świata i wyrażać swoje poglądy: obecnie, gdy posługujemy się polszczyzną ogólną, mówimy np. *gej*, a nie – *pedał*. Jeżeli świadomie dobieramy środki językowe, aby oddziaływać na innych poprzez przekazywanie określonej wizji świata, realizujemy funkcję perswazyjną języka. Poprzez język możemy wywoływać odczucia estetyczne pozytywne lub negatywne (funkcja estetyczna) bądź powodować powstanie „nowego stanu rzeczywistości pozajęzykowej” (Markowski 2005, 10) poprzez performatywy (funkcja stanowiąca). Ponadto A. Markowski wymienia funkcję fatyczną języka, realizującą się w trakcie tworzenia i podtrzymywania kontaktu, funkcję poetycką wykorzystywaną w literaturze i w sztuce oraz funkcję ludyczną, dzięki której język stanowi materiał komizmotwórczy. W badaniach kognitywnych podkreśla się funkcję poznawczą języka, za pomocą którego interpretujemy i kategoryzujemy otaczającą nas rzeczywistość. Wreszcie język jest narzędziem, za pomocą którego mówimy o samym języku oraz bawimy się nim, wykorzystując np. podobieństwo fonetyczne (funkcja metajęzykowa).

W badaniach odmian środowiskowych (Grabias 2019, 112–137; zob. też Buttler 1973; Cegiela i Markowski 1986, 67–68; Wilkoń 2000) jako prymarne wymienia się funkcje profesjonalno-komunikatywną i ekspresywną, które z różnym natężeniem współwystępują w każdym socjolekcie. Niemniej ważną funkcją socjolektów jest funkcja grupotwórcza, jednocząca i odróżniająca grupę społeczną, nadająca jej prestiż i tożsamość oraz kreująca „obraz świata poprzez utrwalenie i przenoszenie systemu wartości społecznych, jakie grupa przyjmuje” (Grabias 2019, 118). Do tych cech socjolektów, które zależą od charakteru danej grupy społecznej, należą też tajność intencjonalna bądź nieintencjonalna (funkcja maskująca realizowana poprzez kodowanie znaczeń) oraz zawodowość, zapewniająca precyzyjną komunikację w obrębie grupy zawodowej. W opublikowanych dotychczas badaniach dotyczących socjolektu osób homoseksualnych wymienia się funkcje spajającą i ekspresywną „slangu polskich mniejszości seksualnych”, jak również jego „swoistą zawodowość” (Dyzak 2015, 217). Znacznie obszerniejszą listę proponuje T.Ł. Nowak (2020, 242–244), według którego funkcji „języka ukrycia”, do których należą ekspresywna, identyfikacyjna, jednocząca, performatywna, nadawania prestiżu oraz utajniania komunikatów w przestrzeni, nie należy szeregować pod względem ważności, ponieważ nadrzędność jednej funkcji względem drugiej zależy od sytuacji komunikacyjnej.

Jeśli chodzi o powody, dla których użytkownicy jednego języka przejmują elementy innego języka, tradycyjnie przyjmuje się, że proces zapożyczania jest motywowany przede wszystkim potrzebami onomazjologicznymi, realizującymi potrzebę stworzenia nowej nazwy, aby wyrazić nowe nieznanne pojęcie. Zapozyczymy zatem, aby nazwać to, co nowe i jeszcze nienazwane. Ta zasada jest punktem wyjścia do dzielenia zapożyczeń na konieczne i zbędne – te ostatnie mają rodzime ekwiwalenty semantyczne. Ten pogląd należy zrewidować, ponieważ z nowszych badań, prowadzonych z wykorzystaniem podejścia opartego na uzusie (tzw. *usage-based approach*), gdzie analizie podlegają konkretne akty komunikacyjne oraz funkcje pragmatyczne anglicyzmów, wynika, że równie istotną przyczyną zapożyczania obcych elementów leksykalnych są indywidualne potrzeby komunikatywne użytkowników języka. Zapozyczenie elementów obcych widzi się jako tzw. *word-finding process* (Grzega 2003), czyli proces znajdowania słów w celu realizacji potrzeb komunikacyjnych. Zatem użytkownicy języka-biorcy uczestniczą czynnie i świadomie w procesie zapożyczania, widzianego jako udoskonalanie środków językowych (Rohde, Stefanowitsch i Kemmer 2000), a nie – jako zaśmianie języka. Tradycyjny podział zapożyczeń, oparty na istnieniu bądź nieistnieniu w języku-biorcy ekwiwalentów semantycznych zapożyczeń, odchodzi do lamusa – pod uwagę bierze się potrzeby komunikatywne użytkowników języka i funkcje pragmatyczne spełniane przez zapożyczenia w konkretnym akcie komunikacyjnym.

W perspektywie onomazjologiczno-kognitywnej możemy wyróżnić następujące procesy nominacyjne powodowane wpływem obcym: 1) sytuacja, w której brakuje odpowiedników konceptualno-leksykalnych w języku polskim, i zapożyczymy nowe słowo, aby nazwać nowe pojęcie; 2) sytuacja, w której istnieje koncept, lecz nie został zleksykalizowany – zapożyczenie to nowe słowo, które nazywa istniejące, lecz niezleksykalizowane pojęcie w języku-biorcy; 3) sytuacja, w której zapożyczenie to nowe słowo nazywające pojęcie już zleksykalizowane w języku-biorcy; pożyczka w tym wypadku spełnia odmienne funkcje pragmatyczne w języku; 4) sytuacja, w której nowe pojęcie zostaje dołączone do istniejącego w języku-biorcy słowa, w którym następuje zmiana semantyczna wywołana obcym wpływem (Rohde, Stefanowitsch i Kemmer 2000, 4–11).

Potrzeby komunikatywne użytkowników języka-biorcy są też odzwierciedlone w innych niż nominatywne motywach zapożyczania obcych elementów językowych. Są to m.in. (np. Grzega 2003, 23; Haspelmath 2009, 46–50; Mańczak-Wohlfeld 1995, 18; Weinreich 1950, 56–60): prestiż języka-dawcy, kulturowa dominacja społeczności posługującej się językiem-dawcą, zróżnicowanie stylistyczne zapożyczeń w stosunku do leksemów rodzimych, niewystarczające zróżnicowanie lub pojawienie się nowych pól semantycznych w języku-biorcy, zabawa słowem i kreatywność językowa, dwujęzyczność użytkowników języka-biorcy, zapotrzebowanie na wyrażenia eufemistyczne, utrata ekspresywności przez leksemy rodzime, niska frekwencja rodzimych słów, które ulegają zatarciu, lenistwo tłumacza, trwała bądź chwilowa niekompetencja w zakresie języka rodzimego, konflikt homonimiczny w języku-biorcy wynikający np. ze zmian fonetycznych, czy tzw. zapożyczenie terapeutyczne (*therapeutic borrowing*, Haspelmath 2009, 50) w odniesieniu do rodzimych słów o statusie tabu i o niekorzystnych asocjacjach.

FUNKCJE ANGLICYZMÓW W DISKURSIE ZWIĄZANYM ZE SPOŁECZNOŚCIĄ LGBTQ+

Po przeanalizowaniu zebranego materiału językowego i kontekstów jego użycia w odniesieniu do wymienionych funkcji języka, do cech odmian socjolektalnych oraz do motywów zapożyczania elementów obcych można stwierdzić, że anglicyzmy w dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+ są zapożyczane w celach głównie nomenklatywno-komunikatywnych oraz identyfikacyjnych – lecz nie tylko.

Funkcja nominatywna jest prymarną funkcją anglicyzmów. Anglicyzmy nazywają: 1) nowe, wcześniej nieznanne pojęcia (np. *AIDS*, *darkroom*, *gej-czat*, *gender mainstreaming*, *HIV*, *queer*); 2) pojęcia istniejące w języku-biorcy, lecz wcześniej niezleksykalizowane (np. *gejdar* < ang. *gaydar*, *płynny płciowo* < ang. *gender fluid*, *LGBT*, *cishet*, *cisseksizm* < ang. *cissexism*); 3) pojęcia uprzednio zleksykalizowane w języku-biorcy – wtedy funkcje pragmatyczne anglicyzmów są inne niż funkcje leksemów rodzimych (lub dobrze przyswojonych obcych), np. angielskie słowo *gej* współistnieje w polszczyźnie z rodzimymi i dobrze przyswojonymi deprecjonującymi określeniami osoby homoseksualnej (*pedał*, *ciota*, *pederasta*, *homoseksualista*); 4) funkcję nominatywną pełnią też anglicyzmy semantyczne dołączane do istniejącego w języku-biorcy słowa, w którym następuje zmiana znaczeniowa, jak to się stało z leksemami takimi jak *ciemnia* (< ang. *darkroom*), *duma* (< ang. *pride*) czy *tęczą* (< ang. *rainbow*).

Właśnie ze względu na funkcję nominatywną anglicyzmy leksykalne i semantyczne należące do dyskursu LGBTQ+ nie mają charakteru fakultatywnego wobec zasobu leksykalnego polszczyzny ogólnej. Część z nich nie jest społecznie ograniczona i przenika do języka ogólnego w celu zapewnienia luki leksykalnej i z myślą o realizacji potrzeb komunikatywnych użytkowników polszczyzny ogólnej.

Anglicyzmy pełnią też funkcję komunikatywną: nie tylko ułatwiają porozumiewanie się członków grupy (np. *misiek/miś/niedźwiedź* < ang. *bear*, *kruzing* < ang. *cruising*), lecz także umożliwiają osobom spoza społeczności LGBTQ+ odnośnienie się do członków tej społeczności i do ich spraw. Zapożyczenie kolektywnych nazw takich jak *queer*, *LGBT* (< ang. *LGBT*) (i innych rozszerzeń tego akronimu) czy frazeologizmu *mniejszości seksualne* (< ang. *sexual minorities*) jest performatywnym sposobem powołania do życia grupy społecznej obejmującej osoby nieheteronormatywne i niecisgenderowe.

Z funkcji komunikatywnej wynikają inne, sekundarne funkcje anglicyzmów, takie jak funkcja spajająca i grupotwórcza. Anglicyzmy w dyskursie związanym ze społecznością osób niewpisujących się w tradycyjny binarny model płci pomagają tworzyć więź społeczną między ludźmi, których łączą wspólne przekonania i którzy znajdują się w szczególnej sytuacji – takiej jak walka o prawa mniejszości (np. *ruch wyzwolenia osób homoseksualnych* < ang. *gay liberation movement*, *prawa gejowskie* < ang. *gay rights*). Wspólne słownictwo nie tylko potwierdza przynależność do grupy i odróżnia społeczność LGBTQ+ na tle innych grup społecznych, lecz także zapewnia więź z tzw. *sojusznikami* (< ang. *allies*), czyli osobami heteroseksualnymi wspierającymi osoby LGBTQ+ w dążeniu do równouprawnienia.

Anglicyzmy pełnią także funkcję nakłaniającą (perswazyjną): jako narzędzie przekazywania określonej wizji świata mogą pełnić tę funkcję w dwóch odstonach:

- a) po pierwsze – jako słowa obce i nie dla wszystkich zrozumiałe, anglicyzmy mogą stać się narzędziem manipulacji i być wykorzystane do świadomego wprowadzania w błąd, aby osiągnąć pożądane cele, jeśli ich zakres znaczeniowy jest intencjonalnie wypaczony, a kompetencje językowe odbiorcy nie pozwalają na rozpoznanie tego zniekształcenia, por. np. leksem *gender* (< ang. *gender*), którego zakres semantyczny wydaje się zależeć w polszczyźnie od poglądów mówcy. Anglicyzmy mogą być narzędziem oddziaływania na poglądy i zachowania innych, np. neutralne i niewinne angielskie słowo *gender* bywa zestawiane z polskimi *diabeł*, *szatan*, *zaraza*, *totalitarny*, *szkodliwy*, *zagrożenie*, wskutek czego zaczyna wyrażać kondemnandum, a więc pojęcie negatywne, reprezentujące antywartości i zasługujące na potępienie (termin za: Pisarek 2000)⁴. W wypadku leksemu *gender* warstwa ekspresywna dominuje w polszczyźnie nad znaczeniem, przez co nie jest ważne, co *gender* w istocie znaczy – okazuje się za to ważne, jakie uczucia i reakcje wywoła w odbiorcy (por. uwagi nt. słowa *lewak*: Kłosińska i Rusinek 2019, 110; por. uwagi dotyczące strategii kreowania wizerunku osób homoseksualnych: Borkowski 2012a, 2012b)⁵.
- b) po drugie – analiza materiału pozwala sądzić, że częściej za pomocą anglicyzmów można upowszechniać wartości pozytywne i kształtować postawy oparte na poszanowaniu drugiego człowieka, np. jeżeli stosuje się neutralne z pochodzenia angielskie nazwy osób i grup w obrębie społeczności LGBTQ+ (np. *gay*, *LGBT*, *społeczność osób homoseksualnych* < ang. *gay community*). Anglicyzmy dają zatem możliwość neutralnego, niewartościującego (tu: niedeprecjonującego) odnoszenia się do zagadnień związanych ze społecznością LGBTQ+.

⁴ Kilka przykładów potwierdzających tę tezę: „Diabeł, gender i feminizm: w Sejmie o szkodliwych treściach w e-podręcznikach” (tytuł artykułu na portalu Prawo.pl, <https://www.prawo.pl/oswiata/diabeł-gender-i-feminizm-w-sejmie-o-szkodliwych-tresciach-w-e-podrecznikach,131625.html>); „Gender ideologią szatana? To zniszczy polskie rodziny” (tytuł reportażu w Polskim Radiu, <https://www.polskieradio.pl/7/3040/Artykul/1026484,Gender-ideologia-szatana-To-zniszczy-polskie-rodziny>); „Słusznie mówi się o gendertotalitaryzmie, bo genderyści rzeczywiście chcą władzy totalnej” (fragment wypowiedzi ks. Dariusza Oko, <http://niedlagender.info/gender-ideologia-totalitarna/>); „Gender to ideologiczna zaraza” (fragment wypowiedzi Ryszarda Legutki, <https://www.rp.pl/artykul/1110496-Gender-to-ideologiczna-zaraza.html>); „Szkodliwość tzw. ideologii gender” (artykuł Wojciecha Podjackiego, <https://www.eostroleka.pl/szkodliwosc-tzw-ideologii-gender,art39182.html>); „[...] o współczesnych zagrożeniach kulturowych. [...] To gender, erotyka i smartfon” (fragment reportażu w *Gazecie Wyborczej*, <https://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,25728470,wyklad-o-szkodliwym-gender-w-urzedzie-wojewodzkiem-biskup-zacheca.html>).

⁵ Podobny efekt uzyskamy, jeżeli utworzymy derywaty odpapoczeniowe z wykorzystaniem sufiksu *-izm*, który stał się we współczesnej polszczyźnie sposobem na wyrażanie pojęć negatywnych, jak w słowie *genderyzm*, którego odpowiednika brak w języku angielskim. Anglicyzm *gender*, którego oryginalne znaczenie wydaje się słabo Polakom znane, oraz jego rodzimy derywat *genderyzm* stają się we współczesnej polszczyźnie (pewnej grupy Polaków) słowami wykorzystywanymi do wyrażenia negatywnych treści – co wypacza zarówno oryginalne angielskie, jak i naukowe znaczenie: *gender* jest neutralnym pojęciem w socjologii.

Funkcji nakłaniającej podporządkowana jest funkcja ekspresywna. Gdy używamy neutralnych anglicyzmów zamiast deprecjonujących i intencjonalnie obraźliwych polskich odpowiedników, wyrażamy swoją postawę intelektualną i emocjonalną wobec społeczności LGBTQ+. To łączy się z funkcją estetyczną anglicyzmów. Wyrażenia kalkowane z języka angielskiego, nacechowane dodatnio, mogą się przekładać na pozytywne odczucia estetyczne: jeśli w polszczyźnie ogólnej mówimy np. *tęczowy marsz* (< ang. *Rainbow March*) zamiast *marsz równości* lub nacechowanego ujemnie i wyrażającego odczucia negatywne *marsz pedałów*⁶. Z podobnego powodu anglicyzmy zastępują rodzime słownictwo, które mogłoby zostać uznane za obsceniczne lub wywołujące konotacje negatywne – stąd angielskie nazwy zachowań seksualnych, np. *pissing*, *rimming*, *spanking*, które łagodzą efekt wulgaryzmu, ponieważ mają mniejszą siłę niż ich ewentualne rodzime ekwiwalenty, podobnie jak angielskie przekleństwa (np. *fuck*, *shit*) używane zamiast polskich w polszczyźnie ogólnej.

Anglicyzmy pełnią też funkcję charakteryzującą (prezentatywną), gdyż poprzez dobór słownictwa nadawca może ujawnić pewne własne cechy, w tym wypadku – przynależność do pewnej grupy społecznej, np. *bear*, *femka* (< ang. *fem(me)*), *niebinarny* (< ang. *nonbinary*), *otter*, *skórzak* (< ang. *leatherman*), *top/bottom*.

Jeśli idzie o funkcję tajności, dyskurs związany ze społecznością LGBTQ+ (w tym – anglicyzmy w nim występujące) nie jest już „językiem ukrycia” (por. Nowak 2020, 12). Wręcz przeciwnie – o czym świadczą zapożyczenia i kalki z języka angielskiego, np.: *coming out*, *wychodzić z szafy* (< *to come out of the closet*), *duma gejowska* (< ang. *gay pride*), *duma LGBT* (< ang. *LGBT pride*), *marsz dumy* (< ang. *pride parade*), oraz potrzeba nazwania bądź nazwania na nowo, w sposób neutralny, osób i zjawisk związanych ze społecznością LGBTQ+, która chce być widoczna w społeczeństwie, by łatwiej jej było ubiegać się o prawa podstawowe. Tajności nie można utożsamiać z niezrozumiałością – anglicyzmy jako słowa lub znaczenia obce mogą nie być zrozumiałe dla części odbiorców, co nie znaczy, że motywem zapożyczenia jest chęć utajnienia kodu (zob. uwagi na temat sposobów utajniania leksyki socjolektu: Grabias 2019, 135).

WNIOSKI

Zasób leksykalny odmiany socjolektalnej daje możliwość autoidentyfikacji, określenia własnej tożsamości i swojego miejsca w społeczeństwie. Użytkownik języka „myśląc słowami, buduje swój świat” (Langer 1953, 189), a istotą socjolektów wydaje się swoisty zasób leksykalny. Niezależnie od tego, jak oryginalni jesteśmy w sposobie użycia języka, leksyka typowa dla danej grupy społecznej i przez nią dzielona daje poczucie tzw. świadomości wspólnotowej (*communal awareness*). Anglicyzmy w polskim socjolekcie

⁶ Należy zaznaczyć, że leksemy takie jak *pedał*, uważane powszechnie, tj. przez osoby posługujące się polszczyzną standardową i spoza społeczności LGBTQ+, jako obraźliwe, w socjolekcie osób homoseksualnych nie mają zabarwienia pejoratywnego.

społeczności LGBTQ+ pełnią taką właśnie funkcję, zwłaszcza że nie wszystkie mogą być zrozumiałe dla osób spoza środowiska.

Leksyka związana ze społecznością LGBTQ+, częściowo używana także w polszczyźnie ogólnej, wzbogaciła się pod wpływem angielszczyzny przede wszystkim o terminy odnoszące się do nazw samej społeczności, różnych jej odłamów (np. osób homoseksualnych, trans, queer itd.) i symboli. Wiele z nich to terminy z zasady neutralne czy może eufemistyczne, używane także w polszczyźnie ogólnej i niemające nic wspólnego z „semantyczną degradacją” (zob. Rejter 2013, 130) oraz stygmatyzacją. Przepuszczalnie z czasem mogą one stracić swój neutralny charakter, co będzie podyktowane stosunkiem części użytkowników polszczyzny do osób LGBTQ+. Wydaje się, że anglicyzmy w tym wypadku są nie tyle wyrazem mody językowej, ile sposobem na nienacechowane, neutralne nazywanie czegoś, co do tej pory stanowiło w polszczyźnie ogólnej, a w pewnych środowiskach wciąż stanowi, temat tabu.

Ze społecznego punktu widzenia miejsce człowieka w społeczeństwie wyznacza jego nazwa. Mieć nazwę to istnieć – jak ujął to autor tekstu o tożsamości zbiorowej (Peyron 2018). Mieć nazwę nieobraźliwą i niewulgarną to być częścią społeczeństwa. W tym względzie funkcja nominatywna i funkcja ekspresywna anglicyzmów, pozwalających użytkownikowi polszczyzny ogólnej nazywać zjawiska, osoby i grupy społeczne w sposób neutralny, stają się funkcjami prymarnymi. Spełniają je anglicyzmy o postaci zapożyczeń właściwych, kalk językowych i zapożyczeń semantycznych, wzbogacające język dyskursu związanego ze społecznością LGBTQ+, tworzonego także przez osoby spoza tej społeczności.

Anglicyzmy leksykalne pełnią też funkcję podtrzymującą i usprawniającą (zob. Grzegorzycowa 1991) zasób leksykalny dyskursu związanego ze społecznością LGBTQ+. W nowych nazwach z pochodzenia angielskich ujawnia się pewna interpretacja rzeczywistości, dokonywana przez osoby posługujące się nimi. Anglicyzmy nie tylko umożliwiają spełnienie potrzeby onomazjologicznej, lecz także są przy okazji leksykalnymi wykładnikami intencji mówiącego, sposobem np. dowartościowania kogoś bądź nastraszania i wprowadzania w błąd – mają więc funkcję wartościującą pozytywnie bądź negatywnie, co widać zwłaszcza w dyskursie związanym ze społecznością LGBTQ+, a tworzonym przez osoby spoza tej społeczności.

Jeżeli śledzi się badania anglicyzmów kojarzonych ze społecznością LGBTQ+ w różnych językach europejskich, można zaobserwować silną tendencję do tworzenia się zasobu słów o angielskim źródłosłowie, które z biegiem czasu mogą zyskać status internacjonalizmów socjolektalnych, tak jak to obserwujemy na przykładzie wyrazów *coming out*, *gay*, *queer*, *LGBT*, *gender studies* (zob. np. Leap i Boellstorff 2004; Provencher 2007; Rodríguez González 2008). Warto zaznaczyć, że w innych językach pełnią one podobne funkcje (głównie nominatywną, ekspresywną i wartościującą pozytywnie) jak w polszczyźnie (zob. np. Rodríguez González 2008).

BIBLIOGRAFIA

- Borkowski, I. 2012a. „Słowotwórcze i stylistyczne funkcje morfemu *homo-* we współczesnej polszczyźnie”. W *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku: słowa i teksty*, red. R. Bizior, i D. Suska. Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, 175–190.
- Borkowski, I. 2012b. „Związki homoseksualne i kształtowanie ich obrazu w polskiej prasie katolickiej na przykładzie *Naszego Dziennika*”. W *Medialny obraz rodziny i płci*, red. K. Pokorna-Ignatowicz. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM, 83–102.
- Buttler, D. 1973. „Dyskusyjne zagadnienia opisu polskich gwar środowiskowych”. *Govornite formi i slovenskite literaturni jazici*, red. B. Koneski, B. Vidoeski, i K. Toshev. Skopje: Makedonska akademija na naukite i umetnostite, 153–159.
- Candlin, C.N. 1997. „General Editor’s Preface”. W *The Construction of Professional Discourse*, red. B.L. Gunnarsson, P. Linell, i B. Nordberg. London: Longman, viii–xiv.
- Cegiela, A., i A. Markowski. 1986. *Z polszczyzną za pan brat*. Warszawa: Iskry.
- Cierpich, A. 2019. *Zapożyczenia angielskie w polszczyźnie korporacyjnej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Dyszak, A.S. 2012a. „O socjolekcie gejų (na podstawie powieści Michała Witkowskiego pt. *Lubiewo*)”. W *Oblicza płci. Język – Kultura – Edukacja*, red. M. Karwatowska, i J. Szpyra-Kozłowska. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 29–42.
- Dyszak, A.S. 2012b. „Nazwy mężczyzn homoseksualnych we współczesnym języku polskim”. *Studia Językoznawcze* XI: 55–80.
- Dyszak, A.S. 2014. „Nazwy nieheteroseksualnych kobiet we współczesnej polszczyźnie standardowej i potocznej”. *Speculum Linguisticum* 2: 45–60.
- Dyszak, A.S. 2015. „O zapisanym słownictwie mniejszości seksualnych”. *Etnolingwistyka* 27: 201–220.
- Górnicz, M. 2019. *Wewnątrzjęzykowe uwarunkowania zapożyczeń technolektalnych w języku polskim*. Warszawa: Wyd. Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkultuowej UW.
- Grabias, S. 2019. *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*. Wyd. 4. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Grzega, J. 2003. „Borrowing as a Word-finding Process in Cognitive Historical Onomasiology”. *Onomasiology Online* 4: 22–42.
- Grzegorzczkova, R. 1991. „Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy”. W *Język a kultura*, t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, i R. Grzegorzczkova. Wrocław: „Wiedza o Kulturze”, 11–28.
- Haggerty, G. 2013. *Encyclopedia of Gay Histories and Cultures*. New York: Routledge.
- Haspelmath, M. 2009. „Lexical Borrowing: Concepts and Issues”. W *Loanwords in the World’s Languages. A Comparative Handbook*, red. M. Haspelmath, i U. Tadmor. Berlin, New York: de Gruyter, 35–54.
- Kita, M. 2014. „Coming out. Nowy gatunek na polskiej mapie genologicznej, zdarzenie komunikacyjne, wydarzenie medialne”. W *O płci, ciele i seksualności w języku i mediach*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwec, i B. Jarosz. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 321–341.
- Kita, M. 2016. *Coming out w polskiej przestrzeni dyskursywnej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Kłosińska, K., i M. Rusinek. 2019. *Dobra zmiana, czyli jak się rządzi światem za pomocą słów*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Kowalczyk, M., i M. Widawski. 2019. *The Dictionary of English Loanwords in Informal Polish*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Krzyszpień, J. 2010. „Język i emancypacja LGBT: uwagi praktyczne”. W *Queer Studies. Podręcznik kursu*, red. M. Abramowicz, R. Biedroń, i J. Kochanowski. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, 139–146.
- Langer, S. 1953. *Feeling and Form: A Theory of Art Developed from Philosophy in a New Key*. London: Routledge & Kegan Paul.
- Leap, W.L., i T. Boellstorff, red. 2004. *Speaking in Queer Tongues. Globalization and Gay Language*. Urbana and Chicago: University of Illinois Press.
- Mańczak-Wohlfeld, E. 1995. *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*. Kraków: Universitas.
- Mańczak-Wohlfeld, E. 2010. *Słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Markowski, A. 2005. *Kultura języka polskiego. Teoria. zagadnienia leksykalne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Niepytalska-Osiecka, A. 2016. „O najnowszych znaczeniach czasowników *wyautować* i *wyautować się*”. *Poradnik Językowy* 6: 77–84.
- Nowak, T.Ł. 2014. „Od parodii małżeństwa przez homorodzinę – o kształtowaniu wizerunku rodzin gejów i lesbijek w polskiej prasie codziennej na przykładzie *Gazety Wyborczej*”. *Dziennikarstwo i Media* 5: 261–273.
- Nowak, T.Ł. 2016a. „Gdzie jest gej? O (nazwach) przestrzeni w pierwszych polskich pismach gejowskich”. *Dziennikarstwo i Media* 7: 173–185.
- Nowak, T.Ł. 2016b. „»Rodzina inaczej«. Kształtowanie wizerunku rodzin gejów i lesbijek w prasie katolickiej na przykładzie *Naszego Dziennika*”. W *Język a media. Zjawiska językowe we współczesnych mediach*, red. B. Skowronek, E. Horyń, I A. Walecka-Rynduch. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, 333–344.
- Nowak, T.Ł. 2017. „O kulturowych relacjach między wybranymi nazwami geja”. *Etymologistyka* 29: 245–255.
- Nowak, T.Ł. 2019. „Przez język ukrycia po słowo na g. Kim są bohaterowie czasów *queer before gay*?”. *Poznańskie Studia Slawistyczne* 16: 193–208.
- Nowak, T.Ł. 2020. *Język ukrycia. Zapisany socjolekt gejów*. Kraków: Universitas.
- Omyliński, J. 2012. „Kod seks-czatów i slang gejów. Tajemny język branży”. Na Temat. <https://natemat.pl/4759,kod-seks-czatow-i-slang-gejow-tajemny-jezyk-branzy> (16 listopada 2019).
- Peyron, D. 2018. „Fandom Names and Collective Identities in Contemporary Popular Culture”. *Transformative Works and Cultures* 28. <http://dx.doi.org/10.3983/twc.2018.1468>.
- Pisarek, W. 2000. „Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność: lata dziewięćdziesiąte”. *Zeszyty Prasoznawcze* XLIII(3–4): 19–41.
- Provencher, D.M. 2007. *Queer French: Globalization, Language, and Sexual Citizenship in France*. Aldershot: Ashgate Publishing.
- Rejter, A. 2013. *Pleć – język – kultura*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Rohde, A., A. Stefanowitsch, i S. Kemmer. 2000. „Loanwords in a Usage-based Model”. *Series B: Applied and Interdisciplinary Papers* 296: 1–14.

- Rodríguez González, F. 2008. „Anglicisms in Spanish Male Homosexual Terminology”. W *Anglicisms in Europe. Linguistic Diversity in a Global Context*, red. R. Fischer, I H. Pułaczewska. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing, 247–270.
- Rodzoch-Malek, J. 2012. *W jaki sposób mówi się w polszczyźnie o homoseksualizmie i osobach homoseksualnych? Analiza leksyki na podstawie danych leksykograficznych i tekstowych*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski (rozprawa doktorska). <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/204/Doktorat-J.Rodzoch-Malek.pdf?sequence=1> (16 listopada 2022).
- Surendra, A. 2019. *Moda językowa na zapożyczenia w prasie kobiecej*. Poznań: Silva Rerum.
- Szulec, Ł. 2012. „From Queer to Gay, to querr.pl. The Names We Dare to Speak in Poland”. *Lambda Nordica* 17(4): 65–98.
- Weinreich, U. 1953. *Languages in Contact. Findings and Problems*. The Hague: Mouton.
- Wilkoń, A. 2000. *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*. Wyd. 2. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witkowski, M. 2014. *Lubiewo*. Korporacja Ha!art.
- Witalisz, A. 2015. *English Loan Translations in Polish: Word-formation Patterns, Lexicalization, Idiomaticity and Institutionalization*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Witalisz, A. 2016. *Przewodnik po anglicyzmach w języku polskim*. Kraków: TMJP PAN.
- Witalisz, A. 2021. „Polish LGBTQ+-related Anglicisms in a Language Contact Perspective”. *Studia Anglica Posnaniensia* 56: 631–653.
- Zabawa, M. 2017. *English Semantic Loans, Loan Translations and Loan Renditions in Informal Polish of Computer Users*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zablocki, K. 2019. „Luj przyjacielem Dorotki? Meandryczne metafleksje o tęczowym języku z filologiczno-komparatystycznym przegięciem”. *InterAlia* 14: 121–135.

SŁOWNIKI I ZASOBY ELEKTRONICZNE

- Baker, P. 2002. *Fantabulosa: A Dictionary of Polari and Gay*. London: Continuum.
- GLTB Slang Dictionary. <http://andrejkoymasky.com/lou/dic/dic00.html> (1 kwietnia 2020).
- Queer undefined, a crowdsourced lgbtq+ dictionary. <https://www.queerundefined.com> (20 marca 2020).
- Pink News. <https://www.pinknews.co.uk/2017/11/27/the-ultimate-lgbt-glossary-all-your-questions-answered> (15 marca 2020).

To Have a Name Is to Be: Functions of Anglicisms in Polish LGBTQ+-related Discourse

Keywords: sociolect, anglicism, borrowing, language functions, LGBTQ+ community.

ABSTRACT

This article discusses the functions of anglicisms in Polish LGBTQ+-related discourse against the theoretical background of language functions, features typical of sociolects, and the motives for borrowing foreign

lexical material. We assume a cognitive-onomasiological perspective, which recognizes the active role of the recipient language users in the borrowing process, and sees the adoption of foreign lexical loans as a word-finding process that allows speakers to fulfil their communicative needs. The borrowed lexical items are words that do not have conceptual and lexical counterparts in Polish, as well as words that name known but non-lexicalized concepts, or those that are lexicalized but pejoratively connoted. The study is based on a body of authentic corpus-driven language data, including over 200 lexical items that were extracted manually from genre- and formality-diversified texts composed both by the members of the LGBTQ+ community and outsiders. The analysed material includes names of the community itself, its various factions, people, types of sexual identity, behaviours, states, symbols, places and events, as well as medical, legal, and economic terms. Exploiting the usage-based approach to the study of borrowed items, English loans of various types – including loanwords, semantic loans, and loan translations – have been analysed in the contexts of their use to delineate the functions they perform in the analysed discourse. Beside the nominative-communicative, group-forming, and bonding functions, which have been identified as the most significant, LGBTQ+-related anglicisms have also been found to perform expressive and (positively/negatively) persuasive functions. An important attribute of the analysed anglicisms is the fact that they can perform multiple functions in Polish, depending on the type of the communicative act and on who the speaker is. English-sourced LGBTQ+-related loans reveal a certain interpretation of reality; they are lexical indicators of speakers' intentions, and a way of either showing appreciation and boosting someone's self-esteem, or threatening and misleading others. Many of the analysed anglicisms are also used in Standard Polish by non-LGBTQ+ speakers.